

## Błogosławiony Edmund Bojanowski (1814-1871)

Życie bł. Edmunda Bojanowskiego przypada na czasy niepokojów, ucisków i zrywów powstańczych pierwszej połowy XIX wieku. Urodził się 14.11.1814 r. w Grabonogu koło Gostynia, w ówczesnym Księstwie Poznańskim, w głęboko religijnej i patriotycznej rodzinie ziemiańskiej. Atmosfera panująca w rodzinie i postawy rodziców tak wpłynęły na kształt jego osobowości, że „miłość Ojczyzny była dla niego pierwszą po miłości Boga”. Rodzice przekazali mu także gorącą i żywą wiarę. W szczególny sposób wszczepili w jego świadomość bezgraniczne zawierzenie Opatrzności i Miłosierdziu Bożemu oraz cześć i miłość do Maryi, które charakteryzowały całe jego życie duchowe, nastawione na coraz pełniejszą realizację woli Bożej.



Ze względu na wątłe zdrowie bł. Edmund nie mógł uczęszczać do szkoły publicznej, lecz pobierał nauki od nauczycieli domowych. Jako młody człowiek z zapałem podjął studia najpierw na Uniwersytecie Wrocławskim w latach 1832-1835, a po śmierci rodziców kontynuował je na Uniwersytecie w Berlinie w latach 1836-1838. Studiował filozofię, historię sztuki, psychologię, logikę i poezję. Największą jego pasją stała się literatura. Już jako student pisał artykuły o kulturze polskiej, tłumaczył poezję czeską i serbską, a także „Manfreda” Byrona. Zbierał także pieśni ludowe polskie i innych krajów słowiańskich. Mimo wybitnych zdolności bł. Edmund musiał przerwać studia z powodu bardzo poważnej choroby płuc. Oznaczało to dla niego wielką stratę również dlatego, że stracił grono przyjaciół, z którymi czuł się duchowo spokrewniony.

Po powrocie do rodzinnego Grabonoga w roku 1838 rozwijał nadal talent pisarski i aktywnie włączył się w nurt pracy społecznej świątłych Wielkopolan, której celem było moralne, kulturalne oraz ekonomiczne odnowienie polskiej wsi. Punktem przełomowym w życiu bł. Edmunda była epidemia cholery w roku 1849, która doprowadziła zubożałą ludność wiejską do nieopisanej nędzy i osierociła wielką liczbę dzieci. Wówczas bł. Edmund z narażeniem życia, dniem i nocą pielęgnował chorych, za własne oszczędności kupował biednym wieśniakom żywność i lekarstwa oraz sprowadzał do chorych lekarza i kapłana z posługą sakramentalną.

Myślał także o tym, by stworzyć ludowi wiejskiemu możliwość kształcenia się. Założył wypożyczalnię książek i dążył wszelkimi siłami do tego, by przez ożywienie tradycyjnych zwyczajów ludowych podnieść poziom kultury i moralności ludu wiejskiego. Chciał na nowo zdobywać ludzi do życia w wierze i kształtować ich w duchu Ewangelii.

W swym pedagogicznym wyczuciu bł. Edmund Bojanowski rozumiał jasno, że wszelkie wychowawcze starania trzeba zaczynać od dziecka, dlatego poświęcił się bez reszty poepidemicznym sierotom. Z czasem troską wychowawczą objął także inne dzieci wiejskie, organizując dla nich tzw. ochronki. Instytucję ochronek kształtował bł. Edmund w oparciu o głęboko przemyślane idee,



wykorzystując bogate tradycje polskiej wsi, jej duchowe bogactwo, związki z ziemią i zajęciami rolniczymi. W swoich Notatkach ukazuje jako niezawodne środki wychowania naturę, religię i historię, które mają spleść się w harmonijną syntezę pracy, miłości Boga i bliźniego oraz praktycznego umiłowania ziemi i kultury polskiej. Bł. Edmund sam opracował program pracy wychowawczej w ochronkach na każdy dzień, tydzień i każdą porę roku.

Oryginalny jego pomysł polegał także na tym, że do pracy opiekuńczo-wychowawczej w ochronkach postanowił „powołać” dziewczęta wiejskie. Był przekonany, że musi to być zespół osób ofiarnych, ożywionych wspólną ideą, więc coś w rodzaju zakonu. Tak bł. Edmund Bojanowski będąc człowiekiem świeckim założył 3 maja 1850 r. żeńskie zgromadzenie zakonne o charakterze apostołskim. Istnienie zgromadzenia oparł nie na fundacjach czy kweście (jak to bywało w jego czasach), ale na pracy sióstr. Bł. E. Bojanowski napisał Regułę dla sióstr i do końca życia oddawał wszystkie siły kształtowaniu i rozwojowi nowych wspólnot Zgromadzenia Sióstr Służebniczek. Chciał służyć Zgromadzeniu jako kapłan, dlatego w 1869 r. rozpoczął przygotowanie do przyjęcia sakramentu kapłaństwa w Seminarium Gnieźnieńsko-Poznańskim. Jednak ze względu na chorobę musiał opuścić Seminarium. Wówczas Metropolita Gnieźnieńsko-Poznański Kard. Mieczysław Ledóchowski wypowiedział znamienne słowa: „Jestem głęboko przekonany, że Pan Bóg chce tego człowieka w stanie świeckim uświęcić”. Po opuszczeniu Seminarium bł. Edmund zamieszkał u swego przyjaciela Ks. Gieburowskiego w Górze Duchownej, gdzie zmarł rok później, 7 sierpnia 1871 r.

13.06.1999 r. Ojciec Święty Jan Paweł II zaliczył Edmunda Bojanowskiego do grona błogosławionych, czyniąc go patronem laikatu. Powiedział wtedy o nim: Apostolstwo miłosierdzia wypełniło (...) życie bł. Edmunda Bojanowskiego. (...) Wiedziony pełnym wrażliwością rozeznaniem potrzeb, dał początek licznym dziełom wychowawczym, charytatywnym, kulturalnym i religijnym, które wspierały materialnie i moralnie rodzinę wiejską. Pozostając świeckim człowiekiem, założył dobrze w Polsce znane Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanie Poczętej. We wszystkich działaniach kierował się pragnieniem, by wszyscy ludzie stali się uczestnikami odkupienia. Zapisał się w pamięci jako „serdecznie dobry człowiek” (...). W swojej bogatej działalności daleko wyprzedził to, co na temat apostołstwa świeckich powiedział Sobór Watykański II. Dał przykład ofiarnej i mądrej pracy dla człowieka, Ojczyzny i Kościoła.

### **Modlitwa za wstawiennictwem bł. Edmunda Bojanowskiego**

**Boże, Ojczy Niebieski, dawco i źródło wszelkiego dobra**, proszę Cię za wstawiennictwem Błogosławionego Edmunda, który całym sercem Cię miłował, w Tobie bezgranicznie pokładał nadzieję i niczego w swym życiu Ci nie odmówił, o udzielenie mi łaski

.....  
Ufając w pośrednictwo Niepokalanej Służebnicy Pańskiej, błagam, by błogosławiony Edmund, opiekun dzieci, ubogich i chorych, stał się dla Ludu Bożego świętym orędownikiem we wszystkich jego potrzebach. Amen.

Ojczy nasz...  
Zdrowaś Maryjo...  
Chwała Ojczy...